

**(Il Tempo - F.Biafora) Błąd, który przyspieszył proces rozpoczęty już w ostatnich dniach. W swoich pierwszych miesiącach w roli właścicieli Romy Dan i Ryan Friedkinowie, wspomagani przez zaufanych Marca Wattsa i Erica Williamsona, oceniali każdy szczegół klubu Giallorossich i październik będzie miesiącem, w którym dojdzie do głębokich zmian wewnątrz struktury operacyjnej klubu.**

3-0 przy stole w meczu z Veroną nie było niczym innym jak dodatkowym bodźcem w kierunku fazy odnowienia: podczas spotkania, do którego doszło na szczycie Friedkin Group na początku tygodnia, przyznano, że prawdopodobnie będzie trzeba zainterweniować natychmiastowo w ciężki sposób po podpisaniu zamknięcia przejęcia z Pallottą. Do momentu zgromadzenia akcjonariuszy, zaplanowanego na 29 sierpnia, nie będzie trzęsienia ziemi, ale potem zostanie nominowany nowy zarząd i zatwierdzony bilans 2019/2020 - strata finansowa będzie rekordowa - a także wystartuje nowy kurs Giallorossich. W Trigorii i biurach w dzielnicy Eur nikt nie może uważać się za pewnego pozostania na swoim miejscu, zarówno jeśli chodzi o obszar sportowy jak i wiele posad, które dotyczą na co dzień spraw pozaboiskowych. Pierwsze odejścia to te sekretarza sportowego Longo, który złożył dymisję po sprawie z Diawarą i która została zaakceptowana przez CEO Fiengę i wiceprezydenta Baldissoniego, który opuści Romę i nie będzie się już więcej zajmował projektem Tor di Valle, który jest priorytetem dla teksańskiej grupy.

Trzeba będzie zobaczyć jakie będą losy Fiengi, z kolei pod znakiem zapytania są stanowiska menadżera klubu Zubirii, trenera Fonseci (Allegri i Sarri czekają), dyrektora sportowego De Sanctisa (poproszono go by został nie akceptował oferty dyrektora generalnego Ascoli) i menadżera drużyny, Gombara, który znajduje się wśród odpowiedzialnych za wpadkę z listami. Pierwszym celem Friedkinów - którzy nie mieli jeszcze okazji spotkać się z Tottim - jest zbudowanie bardziej kompaktowej i harmonijnej struktury, z osobami, które będą w stanie współpracować i rozmawiać między sobą. Zamiarem jest dołączenie do Ryana Friedkina doradcy, który zna dogłębnie Włochy i wszystkie smaczki włoskiej piłki, a potem nominowanie dyrektora sportowego o międzynarodowym profilu: kandydatem numer jeden jest Rangnick, choć były pewne kontakty między Paraticim, znajdującym się na wylocie z Juventusu i Fiengą.

Autor: abruzzo